

chodzący często do kościoła i przystępujący do sakramentów świętych. Ale to obecność Jezusa u każdego ze spotkanych powodowała, że stawało się widoczne to, co było w tych ludziach najprawdziwsze. Gdy spotykają się z Mesjaszem, wyzwala się w nich to, co najprawdziwsze, co jest ich zagłuszoną istotą. Zacheusz raz w życiu spotkał Jezusa i ten jeden raz wystarczył, by całe jego życie ukierunkowało go na wieczność. Na naszej planecie żyli ludzie, którzy hodowali nieprawości całymi latami, jak stado nie swoich wieprzy i jednym czynem potrafili je wszystkie porzucić, przypomniawszy sobie prawdziwe swoje Boże pochodzenie. Pociesza Słowo Jezusa, który wyznaje, że przyszedł na Świat szukać tych, którzy się zagubili. Gdy się czyta ten jeden wers, można w sobie umocnić wiarę w odnalezienie mnie – człowieka przez Niego. Pewnego dnia dotrze też do mnie i obym wtedy jednym czynem i jedną radością potrafił wynagrodzić Mu smutek mojej nieobecności w Jego sercu. **Wielu doczeka się dnia w którym pokuta i zadośćuczynienie nie będą już smutkiem, lecz radością, i w którym porzucenie grzechów nie będzie oznaczało utraty, tylko uwolnienie.**

UROCZYSTOŚĆ POŚWIĘCENIA KOŚCIOŁA

Ostatnia niedziela października jest w naszej diecezji przeznaczona na obchód rocznicy poświęcenia kościoła własnego, czyli parafialnej świątyni, w której „gromadzi się wspólnota chrześcijańska, aby słuchać Słowa Bożego, zanosić modlitwy błagalne, wielbić Boga, a przede wszystkim sprawować sakramenty i gdzie przechowuje się Najświętszy Sakrament Eucharystii”. Poświęcenie kościoła i ołtarza zalicza się do najbardziej uroczystych aktów liturgicznych, a obchód rocznicy tego wydarzenia jest podniesiony do rangi uroczystości. Gdy dom, w którym się gromadzimy w każdą niedzielę, był jeszcze na etapie projektu, miał już wytyczony cel i zadanie: miał być miejscem spotkania człowieka z Bogiem i służyć jednoczeniu się ludzi z ich Stwórcą i Ojcem. **Do chwili poświęcenia był jedynie zwykłym budynkiem. Po poświęceniu stał się „domem Bożym i bramą niebios (...) arką przymierza i mieszkaniem Boga z ludźmi”.** Dzień poświęcenia kościoła jest do pewnego stopnia porównywalny z chrztem człowieka. Człowiek staje się świątynią Boga przez chrzest; budynek – przez poświęcenie i namaszczenie. Gdy dziecko przychodzi na Świat, jest nowym istnieniem ludzkim, nowym człowiekiem. Od chwili chrztu – staje się dzieckiem Boga i miejscem Jego zamieszkania na ziemi, Jego świątynią. Dzisiaj dziękujemy Bogu, że pozwolił wznieść, z Jego darów, kościół parafialny – tę „arkę przymierza”, stały symbol Jego zbawczej obecności wśród nas. Spoglądamy z dumą i radością na tę świątynię także dlatego, że jest ona znakiem wszystkich wierzących i każdego z osobna. Słowem „Kościół” określamy bowiem wszystkich wierzących w Chrystusa i przez chrzest oddanych Mu na własność. Tym samym słowem nazywamy także poświęcony i namaszczony budynek – miejsce, w którym dostępujemy Bożego miłosierdzia i otrzymujemy pokarm na życie wieczne.



Świątynia, choć składa się z wielu elementów i z rozmaitego materiału, stanowi trwałą i harmonijną całość. Jest więc nie tylko symbolem jedności, ale rzeczywistą jednością wielu elementów. Gromadzący się w niej mają okazję przypomnieć sobie prośbę Pana Jezusa z Ostatniej Wieczerzy: „Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili jedno w nas” (J 17, 21). Chrześcijanie stają się prawdziwym Kościołem Jezusa Chrystusa i żywą świątynią Boga na ziemi, gdy trwają w jedności. Podstawą jedności jest wiara i miłość. Mówią o niej modlitwy mszalne wypowiedziane w dzisiejszą uroczystość. Są one echem modlitwy poświęcenia, którą odmawia biskup, oddając budowlę Bogu na Chwałę, a ludziom dla zbawienia: „Niech tutaj ubodzy znajdują miłosierdzie, uciśnieni prawdziwą wolność, a wszyscy ludzie niech przyoblekają się w godność Twoich dzieci, aż osiągną szczęśliwie radość życia wiecznego w Niebieskim Jeruzalem”. Wdzięczni za dar parafialnego kościoła możemy śpiewać: „Nie rzucim, Chryste, świętyń Twych, nie damy pogrześć wiary. (...) Bronić będziemy Twoich dróg. Tak nam dopomóż Bóg”.

Ave Maria... Słowa nieustające...

14. września 1986 r. Ks. Bp Ignacy Tokarczuk konsekrował nasz kościół w Nizinach.

Konsekracja to Boża pieczęć, która jest potwierdzeniem wobec wszystkich, że jest to szczególne miejsce spotkania Boga z człowiekiem, miejsce, w którym Niebo spotyka się z ziemią. Jest wydarzeniem wyjątkowym, gdyż odbywa się tylko raz w historii danego kościoła. Jest to wydarzenie niepowtarzalne, bardzo rzadkie, gdyż wielu



wyznawców Chrystusa nigdy nie będzie miało okazji doświadczyć tak pięknego obrzędu. Konsekracja jest zwieńczeniem budowy, przekazaniem przez wiernych gmachu kościoła na wyłączną własność Bogu. A ponieważ Bóg, który jest Panem Wszechświata, nie potrzebuje dla siebie mieszkania na ziemi, tak naprawdę poprzez konsekrację kościół staje się miejscem potrzebnym człowiekowi, by mógł spotykać się bezpośrednio z Bogiem poprzez modlitwę, słuchanie Słowa Bożego, a przede wszystkim Sakramenty święte, których szczytem jest Najświętsza Eucharystia.